KURJER WARSZAWSKI

Dnia 20go Sierpnia. Rok 1863. № 188. Dnia 8 (20) Sierpnia 1863 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 4 m. 52 Zachód „ „ 7 „ 14 | Jutro, Śtej Joanny Fremiot Wd:.

Przez Najwyższy rozkaz Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, w Helsingforsie dnia 19 (31) Lipca 1863 roku, uwolniony ze służby Królestwa Polskiego b. Naczelnik Urzędu Loterji, Kamerjunker Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, Radca Dworu Baron Konstanty *Mengden*, pozostający w teraźniejszej randze od 21 Maja 1856 r., na zasadzie art: 105 Ustawy o służbie cywilnej w Królestwie, posuniętym zostaje na Radcę Kolegjalnego za wysługę lat, a z tejże rangi na Radcę Stanu za odznaczenie się. (Dz: Pow:).

Oddział wysłany z Mławy pod dowództwem Esauła Dukmasowa, dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) rozbił pod Chromakowem 4 połączone bandy w liczbie do 2000 ludzi. Oprócz 200 zabitych i mnóstwa ranionych, buntownicy pozostawili 38 jeńców, znaczną ilość rozmaitej broni i koni. W wojsku zabity 1, ranionych 8. (D.P.)

Jenerał-Lejtnant Baggowut, wyszedłszy z Pułtuska z oddziałem z 4 kompanji, szwadronu huzarów i kompanji artylerji, po 3-dniowych poszukiwaniach, dognał 31 Lipca (12 Sierpnia) pod Strachocinem i Magnuszewem bandę Jasińskiego z 500 ludzi złożoną i rozbił ją na głowę. Strata buntowników ogromna.— Samych poległych pozostawili oni na miejscu 155. Zabrano mnóstwo broni, koni i wozów. Ze strony wojska strata prawie żadna. (Dz: Pow:)

Banda buntowników konnych pod dowództwem Bogusza w liczbie 60 ludzi, dopuszczająca się różnych przestępstw w Powiatach Stopnickim i Miechowskim, zupełnie zniesioną została dnia 1 (13) Sierpnia w pobliżu wsi Chrobrza przez oddział dragonów Nowo-rosyjskich, pod dowództwem Podpułkownika Zagriażskiego. (Dz: Pow:).

Oddział Pułkownika Szulmana dognał i rozbił d. 2 (14) Sierpnia pod Obiechowem, w pobliżu Szczekocin, bandę buntowników w liczbie 500 ludzi, pod dowództwem Chmieleńskiego. Buntownicy mimo dogodnej pozycji leśnej, zasłonionej od frontu rzeką Pilicą, zostali odparci i uciekli. Strata ich w zabitych i ciężko ranionych wynosi przeszło 100 ludzi; ujęto 26 buntowników. Zabrano cały tabor, wóz z prochem i ołowiem, 100 sztućców i 40 koni.

W wojsku ciężko ranionych 3, a lekko 2. (Dz: P.).

Banda buntowników, która w nocy z 2 (14) na 3 (15) Sierpnia pod Szklarami, składająca się z 500 ludzi i ścigana przez kompanję ze Skały i przez dwie kompanje oraz 150 kozaków, pod dowództwem Jenerał-Majora Xięcia Szachowskiego z Olkusza, została doścignięta i zupełnie rozbita w lesie koło Imbramowic. Z całej bandy zdołała uciec maleńka garstka. Ujęto 40 buntowników, zabrano wiele broni.

W wojsku zabito 6, raniono 13.

Jenerał-Major Xiążę Szachowskoj raniony lekko w nogę. (Dz: Pow:).

Dziś od Jenerał-Majora Xięcia Szachowskiego znowu otrzymano następującą wiadomość:

Dnia 4 (16) Sierpnia banda buntowników w liczbie 700 ludzi, która przeszła granicę koło Glewic, spotkana przez dwie kompanje z Proszowic i jedną z Nowo-Brzeska, poniósłszy zupełną porażkę, wyparta została za granicę. Ujęto buntowników 77; zabrano 200 sztućców i 10 tysięcy ładunków.

W wojsku zabitych 3, ranionych 7. (Dz: Pow:).

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. Alexandra, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Sierpnia r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 34; na które, tudzież na dawniejsze w 287 wnioskach, złożono rs. 1,947 kop: 65. Na żądanie zaś 159 Uczestników (prócz procentu rs. 110 kop: 7, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 5,906 kop: 11½, i umorzyła xiążeczek 109. Przeto Uczestników 18,171, posiada kapitał rs. 404,296 kop: 54½.

Jutro w Kościele Powązkowskim, o godzinie 10tej rano, odprawi się Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Agnieszki z Mikułowskich, 1go ślubu *Wernickiej*, 2go *Leszczyńskiej*, i przeniesienie zwłok z katakumb do grobu; na które to ceremonje, Familję i Znajomych zaprasza się.

Jutro, jako w oktawę śmierci ś. p. Oswalda *Wiśnowskiego*, Kupca i Obywatela tutejszego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy jego, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9tej z rana; na które, pozostała w głębokim smutku Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka.

„Kilka dni temu, zakończył doczesny żywot, po dolegliwych cierpieniach, ś. p. Walenty *Chmielewski*, b. Urzędnik Komory Warszawskiej. Liczny orszak Kolegów i Znajomych, który w dniu 17 Lipca r. b. o godzinie 4ej po południu, towarzyszył odprowadzeniu zwłok jego na cmentarz Powązkowski, był wymownym świadkiem, że Niebo szczodrze obdarzyło go przymiotami duszy i serca, i że umiał sobie za życia zjednać ich szacunek i przyjaźń. Gdyśmy garść piasku rzucili na świeżo usypaną mogiłę, każdy po skończonej modlitwie, powtórzył z westchnieniem:

Spocznij w pokoju duszo znękana,
Węzłem cierpienia z życiem splatana;
Dzisiaj bez twojej już wiedzy:
Na grób ci niosą, żal nieudany
I w łzy fałszywe nie przyodziany,
Życzliwi tobie Koledzy.”—

Dnia 8go b. m. w obec licznie zgromadzonej publiczności, odbyła się w Krynicy uroczystość założenia i poświęcenia węgielnego kamienia pod budowę nowej Kaplicy przy zdrojach Krynickich. Ceremonji dopełnił X. *Sułek*, Proboszcz Muszyński, w przytomności reprezentantów kraju i zarządu zdrojowego, a mianowicie: PP. Jana *Sobieskiego* Obyw: Królestwa Polskiego, Juljana *Tołłoczki* Marszałka Szlachty z Litwy i Maxymiljana *Marszałkowicza* Obyw: Galicji.

W dniu 15 b. m. w Kościele XX. *Pijarów* w Łukowie, JX. Kanonik *Roszkowski*, Proboszcz miejscowy, w assystencji licznego duchowieństwa, pobłogosławił związek małżeński między P. Józefem *Szanowskim*, Poborcą Kassy Powiatowej Łukowskiej, i Panną Bronisławą *Marcinowską*, córką niegdyś Podsędka tamtejszego Okręgu. Obrzędowi temu, oprócz rodziny, towarzyszyli najbliżsi przyjaciele Państwa Młodych, nawet z odległych stron przybyli. Do błogosławieństw i życzeń, jakie wówczas nadobnej parze złożono, i my dziś ze swej strony, również najszczersze załączamy życzenia.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. D. złp. 66 gr. 20, i od G. rs. 3 dla pogorzelców miasta Ostrowca w Gubernji Radomskiej.— Od W. P. złp. 2 na latarnie przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem po-*Paulińskim*.— Od Kiwy *Drąga* złp. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od M. J. kop: 25 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na uproszenie zdrowia, i kop: 25 na uproszenie odbycia szczęśliwie podróży.

Od niejakiego czasu bawi w Rewlu kilku inżenjerów Angielskich, zdejmując plany dla przeprowadzenia kolei żelaznej od tego miasta do Narwy. Oprócz tego mają oni także na widoku i inny jeszcze projekt, to jest takiejże kolei od Rewla do Dorpatu i Pskowa, którem to przedsięwzięciem mają zająć się Angielscy kapitaliści.

Wspominaliśmy już o odbytej w Lublinie próbie z Młynem Parowym, przez fabrykę machin Andrzeja Hrabi *Zamoyskiego* zbudowanym, dla WW. Braci *Brzezińskich*, właścicieli dóbr Bełżyce. Młyn ten po kilko-dniowej próbie przekonał obecnych o swej praktyczności i użyteczności, a PP. *Brzezińscy* mają nie małą zasługę, iż pomimo już jednego młyna parowego i kilku wodnych, jakie się w Lublinie znajdują, nie wahali się przystąpić do zbudowania jeszcze jednego, przez co wpłyną niemało na obniżenie się ceny od mlewa, i dostarczać będą mąki piękniejszej, aniżeli z młynów wodnych. Zresztą mając obecnie dwa młyny parowe, nie potrzeba się troszczyć o brak wody, której od lat kilku czuć się tam daje niedostatek. Panowie *Brzezińscy* oprócz młyna obecnie założonego, posiadają także w dobrach swoich i tartak parowy o 24ch piłach. Widocznie przemysł podnosi się w owej okolicy. Wypada tu także nadmienić o młynie parowym w Hrubieszowie u Pana *Korytyńskiego* również przez fabrykę Hrabi *Zamoyskiego* zbudowanym. Szczęść BOŻE pracy rodzinnej. Może nie długo obejdziemy się bez Borsigów i Buckauzów, którzy za nasze pieniądze, przysyłają nam furami żelazo lane, jak gdybyśmy go w kraju naszym nie mieli. Rzemieślnicy nasi również odznaczają się zdolnościami, trzeba tylko otworzyć im pole do działania.

Dr *Dietl* w Krakowie, otrzymał dyplom na Członka honorowego Towarzystwa Lekarzów Czeskich, którego Prezesem jest słynny Professor *Purkyne*.

W tych dniach wyszła część 1sza tomu IIgo dzieła p. n. „Teologja Pasterska,“ przez Xiędza Jana Michała *Sajlera*, Biskupa Ratyzbońskiego, w tłómaczeniu polskiem przez Leona *Rogalskiego*. Przedpłata na to dzieło z dwóch tomów czyli czterech części składać się mające, wynosi złp. 30 i uiszczana być może oprócz Xięgarni i Składu nót muzycznych Michała *Glücksberga* przy ulicy Krakowskie - Przedmieście, w domu *Grodzickiego*, we wszystkich innych znaczniejszych xięgarniach tak w Warszawie jak i na prowincji.

Niedawno w okolicach miast Batt w Anglji, mieszkała 36-letnia kobieta z mężem, od kilku lat obłożnie chorym i pięciorgiem drobnych dziatek, na których pomimo całodziennych wysileń, niezdołała zapracować, i pomimo zachęty sąsiadów, niechciała oddać dzieci do domu pracy, przekładając ta nieszczęśliwa śmierć, którą znalazła w najbliższym kanale, zepchnąwszy w niego najprzód 6-letnią córeczkę, potem 3-letniego synka, a nakoniec rzuciwszy się sama z niemowlęciem u piersi.

Pojutrze przypada zmiana lunacji, czyli pierwsza *kwadra*, a to o godzinie 7ej m. 44 rano. Ma ona przynieść nam pogodne, ale nieco chłodniejsze powietrze.

W Stanach Zjednoczonych Północno-Amerykańskich, handel lodem tak ogromne przybrał rozmiary, że krótko przed wybuchem wojny, kapitały obrotowe tego handlu, wynosiły około 10 miljonów dollarów, a ludzi zajmujących się rozmaitemi robotami około dobywania, przesyłki i handlu lodem, liczyć można było około 12,000.

W Koronowie, w W. X. Poznańskiem, d. 13go b. m., w nocy, spalił się młyn, należący do Towarzystwa Handlu morskiego, wraz z tartakiem i spichrzem, a prócz tego znaczne zapasy drzewa, desek, zboża, mąki, i wszystko co było w tych budynkach.

I w Dalmacji panuje nadzwyczajna posucha; od pięciu miesięcy niebyło deszczu. Powszechną z tego powodu obawę powiększają wiadomości o częstych napadach rozbójników.

Budujący się dom nowy przy ulicy Mazowieckiej, został już od kilku tygodni otynkowanym, należałoby zatem usunąć rusztowanie z przed niego, które zagradzając chodnik, utrudza bardzo przejście w tem miejscu.

Przełożona Pensji żeńskiej 5cio-klassowej prywatnej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr 495 utrzymywanej, ma zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że otwarcie kursu nauk w pomienionej Pensji na rok szkolny 1863/4 w dniu 3cim Września r. b. nastąpi.— Teressa *Brzezińska*.

Mam zaszczyt zawiadomić osoby interessowane, że kurs nauk w Pensji pięcio-klassowej, przezemnie w m. Płocku utrzymywanej, rozpocznie się z dniem 1 Września r. b.— Emilja *Audranowa*.

Upoważniona przez Władzę Edukacyjną, zawiadamiam szanownych Rodziców i Opiekunów, że i w r. b. utrzymywać będę uczniów z Gimnazjum na stół i stancję. Mieszkam przy ulicy Hożej Nro 1680, w bliskości Gimnazjum IIIgo.— P. *Iwanicka*.

Przełożona Pensji Wyższej prywatnej żeńskiej w m. Lublinie, zawiadamia szanownych Rodziców i Opiekunów, iż kurs nauk w tejże Pensji, z dniem 1m Września r. b. rozpoczętym zostanie.—Sabine *Villaume*.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York*, *6go Sierp:*. — Krąży wieść, że armja Jenerała *Lee*, z wyjątkiem oddziału Jenerała *Hill*, zajmuje stanowisko na południe od Rapidanu. Jenerał *Meade*, jak mówią, miał się przeprawić za Rappahannock. Skonfederowani zajęli wzgórza pod Fridericksburgiem, i nagromadzili tam znaczne zapasy. — W Charlestown bombardowanie obustronne nie ustaje. Związkowi odparli wycieczkę skonfederowanych z twierdzy Wagner. Jenerał *Banks*, pobity został podobno przez *Taylora* w Luizjanie. Prezydent *Lincoln*, oznajmił proklamacją, że używać będzie prawa odwetu za każdego schwytanego do niewoli przez skonfederowanych i zabitego lub napowrot w niewolnika zamienionego murzyna. (St. Anz:).

AZJA. — Z Pekinu piszą pod d. 1 Czerwca do *Monitora*, że powstanie rozszerza się także i w północnych prowincjach Państwa chińskiego, dając wiele do czynienia rządowi. Powstańcy północni tworzą dwa zupełnie od siebie niezawisłe oddziały, nie mające także żadnego związku z Taipingami południa, a mianowicie *Pae-Liu-Kiao* (sekta białego nenupharu) w prowincji Chang-Tong i Tszely, oraz Mahometanie *Hoei-Tze* w prowincjach Kan Su, Chan Si i Cheu-Si. Powstańcy Nenupharu, stali już o 50 godzin drogi od Pekinu w Hotien-Fu. Jenerał *Chen-Pao*, wyruszył przeciw nim w pole; cofnęli się więc chwilowo, ale powrócili potem w masie wzmocnionej. Ponieważ zagrażali Tientsinowi, przeto wystąpił przeciw nim Konsul angielski, a jakkolwiek sam przytem ciężko raniony został, jednakże ta jawna interwencja Europejczyków dostateczną była dla odstraszenia powstańców i znaglenia ich do odwrotu. Angielski Kapitan *Conay*, na czele oddziału krajowców w Taku uformowanego, mógłby był odciąć drogę z Chag Fong, gdyby go lepiej wspierali mandarynowie. Powstanie to nie ma charakteru politycznego, a celem jego zdaje się być głównie rabunek. Południowa część prowincji Pekińskiej, jest straszliwie spustoszona. Powstanie muzułmańskie trwa już od r. 1859. Mahometanie z Chan-Si, pragną równej niezawisłości jak ich wyznawcy z Kan-Su, którzy w pobliżu granicy mongolskiej utworzyli kilka małych rzeczypospolitych. (Nord)

FRANCJA. *Paryż 14go Sierp:*. — *Monitor* ogłasza dziś listę osób ozdobionych Orderem Legji honorowej, z powodu imienin *Napoleona*. Obejmuje ona 6u Komandorów, 22 Oficerów i 193 Kawalerów. — Dziennik urzędowy donosi, że Minister spraw wew:, przesłał pismu *Union medicale* artykuł komunikowany, wytykający błędne podania co do chorób obecnie w Paryżu panujących, pomieszczonych w owej specjalnej gazecie. Djarja i dysenterje corocznie się powtarzają w gorącej porze roku, również i pojedyncze wypadki cholery nie są czemś nadzwyczajnem; a dotychczas sprawdzono ich dwa tylko, i te nie mają w sobie nic epidemicznego. Gorączka tyfoidalna tylko częściej się objawiała, ale w ogóle przebieg jej łagodny. Na 133 chorych w szpitalu *de la Riboissiere*, zmarło tylko 5.— Arcy-Xżę *Ferdynad-Maxymiljan*, przyjął Koronę mexykańską, za przyzwoleniem swego brata. Cesarz *Franciszek-Józef*, posłał podobno Hra: *Rechberg*, do Miramare, dla oświadczenia Arcy-Xięciu, że mu zostawia zupełną w tej rzeczy swobodę. Arcy-Xiążę podobno jeszcze w 1861 r. uczynił Arcy-Biskupowi Mexyku nadzieję przyjęcia tej Korony.— P. *Lesseps* odpływa podobno 25 b. m. z Triestu do Egiptu. Rząd Austrjacki pozwolił notować akcje kanału Suezkiego na giełdzie Wiedeńskiej.— P. Teofil *Gautier*, poświęca w *Monitorze* wspomnienie, zmarłemu w tych dniach znamienitemu malarzowi, Eugenjuszowi *Delacroix*.— Arcy-Biskup Mexyku przesłał list winszujący do Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, i otrzymał od niego serdeczczną i pełną otuchy odpowiedź.— Małżonka Jenerała *Almonte*, zaproszoną była wczoraj do stołu Cesarskiego w St. Cloud. Xiążę i Xiężna *Metternich*, zostali dziś zaproszeni na wieczór do St. Cloud.— P. *Drouyn de Lhuys*, który wrócił do zdrowia, udaje się do Niemiec, podobno dla ostatecznej kuracji.— Między Oficerami mexykańskiemi przywiezionymi do Francji, znajduje się 23-letnia Indyanka, która wstąpiwszy do wojska jako prosty żołnierz, dosłużyła się przez swoją odwagę, stopnia Podpułkownika. (Schl: Ztg).

GRECJA.— Z Aten pod 7 datą b. m. piszą, że 3 parostatki gotują się 13 Sierpnia odpłynąć do Tulonu i tam oczekiwać na Króla *Jerzego Igo*. — Dług czyli deficyt skarbu greckiego, wynosi 10 miljonów drachmów; zaległości zaś należne rządowi 50 miljonów. Zdaje się, że będzie możebną sprzedaż dóbr narodowych, których wartość dochodzi do 60 miljonów drachm. (Nord).

HOLLANDJA.— Korrespondencja z Hagi donosi, że Król Hollenderski odmówił udziału w Kongresie Monarchów, mającym się odbyć 16go b. m. w Frankfurcie nad Menem, zawiadamiając o tem listem własnoręcznym Cesarza Austrjackiego. Postanowienie to łatwo wytłumaczyć się daje życzeniem Hollandji, aby jak najprędzej zerwane zostały związki jakie ją łączą przymusowo z federacją Niemiecką przez Xięztwo Limburgskie, związki, zmuszające Rząd hollenderski, do utrzymywania pułku jazdy i płacenia odpowiedniej części kosztów na utrzymywanie fortec federalnych. — (N. P. Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol*, *14go Sierp:*.— Przedstawienia Serbów w kwestji zakresu twierdzy Belgradzkiej dotyczą: 1) Zachowania 15stu domów Serbskich; 2) Używania możności wodociągu; 3) Konieczność zniesienia fortyfikacji od strony południowej. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Zjazd Frankfurcki jest dziś najważniejszem zdarzeniem i zajmuje wszystkie dzienniki. Depesze z tego miasta dochodzą do 18 b. m. Wiadome są następne szczegóły dodatkowe o projekcie reformy. Przy rozstrzyganiu o wojnie lub pokoju, dyrektorjat musi uzyskiwać przyzwolenie rady związkowej. Do zmian w ustawie związkowej, w prawach organicznych, oraz do rozszerzenia attrybucji związku, potrzebną jest w Izbie deputowanych większość cztery piąte głosów. Sąd związkowy, którego attrybucje określi oddzielny statut będzie pełnił swe funkcje częścią w sposób sądowy, częścią w polubowny.

Ma się on składać z Prezesa mianowanego przez dyrektorjat, dwóch Vice-Prezesów i 12 zwyczajnych Członków, wybranych w części przez Państwa pojedyncze, w części przez Radę związkową. Trzech z nich mianuje dyrektorjat z pomiędzy Profesorów prawa w Niemczech. W sprawach polubownych ma być jeszcze wybieranych 12 nadzwyczajnych Członków, ze zgromadzeń stanowych. — Król Saski wyjechał 18go b. m. rano do Baden-Baden, z zbiorowem zaproszeniem Monarchów, do Króla Pruskiego.

Dnia 17go odbyła się uczta wyprawiona przez Senat Frankfurtu. Trwała ona od 6ej do 9ej wieczór. Tłumy ludu napełniały ulice. Cesarz Austrjacki podczas uczty wniósł toast na cześć miasta. Wieczorem spalono ognie sztuczne. 18 Sierpnia nie było żadnego posiedzenia.

Na konferencji dnia 17, w mowie zagajającej obrady, Cesarz wynurzył głęboki żal z powodu nieobecności Króla Pruskiego, i wezwał Monarchów, aby wierni związkowi strzegli stanowiska jakie należy potężnym Prusom.— 18go Cesarz wyjechał do Darmsztadu. Monarchowie składali mu powinszowania, jako w dniu urodzin, w dworcu kolei.—19go ma się odbyć nowe posiedzenie konferencji.

Z New-York wiadomości dochodzą do 8go. Stan rzeczy nad Rappahannock nie zmienił się. Oblężenie Charleston trwało ciągle.— Armja skonfederowanych pod Jenerałem *Johnston* znajdowała się w Brandon nad Mississipi. — Konwent demokratyczny w stanie Maine, powziął rezolucje niezgodne z środkami administracji *Lincolna*. — Artykuł dziennika *Washington-Republican* tchnący wojną przeciw Anglji, znalazł opozycję ze strony rządu.

Rząd Francuzki polecił *Foreyowi* cofnąć postanowienie o sekwestracji dóbr w Mexyku. (St: Anz:).

DONIESIENIA.

Otrzymawszy pozwolenie od Kom: R. W. R. i O. Publicznego, na otworzenie 4tej i 5tej klassy, mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że z dniem 15 b. m. rozpoczął się kurs nauk przy pomocy Professorów i trzech Guwernantek: Polki, Francuzki rodowitej i Niemki osoby z wyższem ukształceniem, w mieście Łęczycy.—Bronisława *Laurysiewicz*.

Złp. 12,000 Pożyczka,

potrzebna jest na Dom murowany w środku miasta. Summa ta mieścić się będzie w pierwszej trzeciej części wartości domu. Ktoby miał do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, raczy zostawić adres w gmachu Rządu Gubernjalnego, przy ulicy Miodowej, w Biurze Komitetu Budowy Mostu, u Woźnego.

Osoba jadąca na Wołyń, może mieć na wspólny koszt **Towarzyszkę podróży.** Bliższa informacja w Redekcji Kurjera Warszawskiego.



Sto sztuk **Macior** i 200 **Skopów**, z rassy wysoko poprawnych elektów, gatunku dobrze obfitującego w wełnę cienką, zdrowych, zdatnych do chowania, jest do sprzedania w dobrach Wilczyska, położonych w Powiecie Łukowskim, w Okręgu Żelechowskim. Każdego czasu można je obejrzeć.

Nakładem Maurycego *Orgelbranda* w Wilnie, wyszła *Mappa Polski* i ościennych prowincji, z oznaczeniem dróg pocztowych i żelaznych. Format wielkiego arkusza, na mocnym klejowym papierze. Cena kop: 60; z przesyłką pocztą kop: 80.



W przejezdzie dorożką do Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej lub w Banhofie tejże, zgubiono **Portmonetkę** w oprawie porcelanowej szafirowej, w której znajdowało się Rs. 4; uprasza się znalazcę o zwrot takowej do Handlu P. Dobrycza.

Dla Rolników wiadomość.

ŻYTO z gatunku zwanego **Krzyca**, znane z plenności, pochodzące z tego-rocznego zbioru z nowiny, jest do sprzedania w znacznej ilości. Ktoby przeto takowego potrzebował do siewu, zechce zgłosić się do Właściciela domu Nr 1094d przy ulicy Ciepłej, gdzie co do ceny i odstawy będzie zainformowany.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU JÓZ: DAWIDSOHN

przy ulicy Senatorskiej Nro 453.

Druga Główna wygrana w 1szej klassie 102 loterji, Rsr. 2,000, wyszła w moim Kantorze.— **LOSÓW** Kupnych do 2giej klassy, całych i częściowych, w Kantorze moim dostać można do dnia ciągnienia, które odbędzie się w dniu 4 i 5 Września r. b.— Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się najakuratniejszą korrespondencję.



Jest do sprzedania **WOLANCIK**, do pojedynki lub do pary koni, przy ulicy Długiej pod Nr 546. Wiadomość w Warsztacie Kowalskim.

P A N N Y

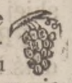
zupełnie uzdatnione, mogą mieć miejsce zaraz, w **Magazynie Strojów Damskich**, przy ulicy Freta Ner 248/9, wprost Długiej. — **Pokój** i **Salonik** z **Meblami** lub bez, od frontu na parterze, do najęcia od Śgo Michała, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2090/6. Wiadomość w bramie na lewo.

Wczoraj po południu, zgubiono kwotę **Rs. 300** papierkami, w papier zawinięte. Sumienny znalazca zechce takowe zwrócić poszkodowanemu, do Nusyma Cohn, Faktora Zboża, w Pradze zamieszkałego, lub też w Siedlcach, do Levi Grünberg, za nagrodą Rs. 50.



DOM dwu-piętrowy przy ulicy pierwszorzędnej, jest do sprzedania każdego czasu na korzystnych warunkach. Wiadomość w Składzie Papieru A. *Szustra*, przy ulicy Wierzbowej,





WINOGRONA wyborowe kuracyjne i **deserowe**, najakuratniej codzień nadchodzą, do Handlu **Ant: Stępkowskiego.** Osobom w większych partjach zamawiającym, odstępuje się rabat od ceny najumiarkowańszej.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła st: 16. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 2. (Przyb:).

Teatr Wielki. Dziś, *Faust.*

Ceny targowe Warszawskie.— Dnia 18 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. 25 do rs. 6. żyta rs. 2 k. 92½; owsa rs. 1 k. 55; kartofli rs. 1 kop: 35. — Za wiadrо okowity próby 10tej od rs. 2 k. ½ do rs. 2 k. 6¾, za garniec od kop: 65½ do kop: 67½.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.